

Fuks, Marian

Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 12/1, 27-55

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN FUKS

PRASA ŻYDOWSKA W POLSCE XIX
I PIERWSZEJ POŁOWY XX WIEKU (DO KOŃCA DRUGIEJ WOJNY
ŚWIATOWEJ)

W dziedzinie badań nad historią prasy polskiej daje się zauważyć brak prac dotyczących prasy żydowskiej wydawanej w Polsce zarówno w języku polskim, jak w języku jidisz i hebrajskim. Jest to niewątpliwie poważna luka w badaniach prasy naszego kraju, tym bardziej że wiele problemów, zarówno natury materialnej, jak i merytorycznej, było wspólnych, a także wzajemne oddziaływanie na siebie prasy żydowskiej i polskiej było w przeszłości nieuniknione.

Badania prasoznawczo-historyczne w Polsce najczęściej pomijają prasę żydowską (pod tym określeniem należy rozumieć prasę codzienną i periodyczną wydawaną przez Żydów i dla Żydów w jakimkolwiek języku), nie doceniając zupełnie faktu, że Żydzi, stanowiący ponad 10% ludności międzywojennej Polski, posiadali szeroko rozwinięte czasopiśmiennictwo i prasę codzienną.

Zapomina się często, że historia prasy żydowskiej w Polsce może nie tylko wzbogacić historię Żydów w Polsce, ale że pozostaje w ścisłym związku z historią prasy polskiej, a także z innymi dyscyplinami wiedzy i nauk humanistycznych, przede wszystkim z historią powszechną, historią Polski, historią literatury, z rozwojem ekonomicznym kraju, z socjologią, psychologią, estetyką itp.

Podobnie jak prasa w ogóle, tak i prasa żydowska w Polsce, zarówno codzienna, jak periodyczna, odgrywała od zarania swego istnienia ważną rolę w życiu społeczeństwa żydowskiego. Miała ona duże znaczenie zarówno dla szerokich mas, którym służyła jako źródło informacji i trybuna publicystyczna, jak też dla węższego kręgu osób z określonych środowisk, ugrupowań społecznych i politycznych. Dlatego też prasa żydowska w Polsce, którą powołały do życia nie tylko indywidualne, lecz także pewne mniej lub więcej określone społeczne i grupowe interesy, powinna stanowić — obok prasy polskiej, archiwaliów, literatury pamiętnikar-

skiej i wspomnieniowej, relacji, korespondencji itp. — ważne źródło badań i poznania dziejów.

Kompleksowe badania historii prasy żydowskiej w Polsce leżą dotychczas zupełnie niemal odłogiem.

Istnieje szereg opracowań dotyczących prasy żydowskiej w świecie, gdzie sporo miejsca poświęca się także prasie żydowskiej wydawanej w Polsce. Dotyczy to przede wszystkim opracowań encyklopedycznych w języku hebrajskim, żydowskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim¹. Opracowano także szereg pozycji bibliograficznych², liczne informacje zawierają prace o charakterze eseistycznym³, rozproszone wiadomości o prasie żydowskiej znaleźć można w licznych wydawnictwach dotyczących dziejów literatury i skupisk żydowskich⁴.

Jeżeli chodzi o prasę żydowską wydawaną w Polsce w okresie międzywojennym, to poza wstępnymi bibliografiami Szajna oraz artykułem autora niniejszej pracy⁵ opracowań w kraju zupełnie niemal brak. Nie można tu oczywiście brać w rachubę „prac”, które w okresie międzywojennym ukazywały się w Polsce w celu zwrócenia uwagi na „niebezpieczeństwo eksplozji prasy żydowskiej”, wymykającej się rzekomo spod kontroli społecznej z powodu „bariery językowej”⁶.

¹ M. in. w *Algemajne Encyklopedie*, New York 1948, t. G. (III), hasło „Jidn” (Żydzi), artykuł *Presse baj Jidn — Geszichte fun der jidisze presse*, s. 199—350; *Jüdisches Lexikon*, Berlin 1930, t. 4, 1102—1110 oraz tablice; *Encyklopedia Klatid „Masada”*, Tel Aviv 1963; *Jewrejskaja Encyklopedia*, wyd. I, Petersburg 1906—1913, t. 12, s. 402—439; *The Jewish Encyklopedia*, New York—London 1905, t. 9, s. 602—640, hasło „Periodicals” oraz *Encyklopedia Judaica*, Berlin 1928, t. 15 hasło „Zeitschriften”; najnowsza *Encyklopedia Judaica*; Jeruzalem—London 1971, t. 15, hasło „Yiddisch Press” i inne.

² I. Szajn, *Bibliografie fun ojsgabes arojsgegeben durch di arbeter partajen in Pojln in di jorn 1918—1939*, wyd. „Jidisz Buch”, Warszawa 1963, s. 183; por. także tegoż autora *Bibliografia dzienników i czasopism żydowskich wydawanych w Polsce w latach 1918—1939* w języku polskim, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” (dalej „Biuletyn ŻIH”), Warszawa 1971, nr 2/78, s. 107—132.

³ Na przykład artykuł A. Hafftki *Prasa żydowska w Polsce (do 1918 r.)*, [w:] *Żydzi w Polsce odrodzonej*, t. 2, Warszawa 1935, s. 148—161; artykuł *Nasza prasa w języku polskim w b. Kongresówce*, „Życie Żydowskie”, Warszawa 1919, nr 1 i następane.

⁴ M. in. *Leksykon fun der Najer jidischer literatur*, New York 1956—1965, oraz czterotomowy leksykon Z. Rajzena *Leksykon fun der jidischer literatur, presse un filologie*, t. 1—4, Wilno 1927—1928. Sporo informacji, szczególnie o prasie warszawskiej, można także znaleźć w trzytomowej pracy dra J. Szackiego *Geszichte fun Jidn in Warsze*, New York 1947—1953.

⁵ M. F u k s, *Z dziejów prasy żydowskiej w Polsce w latach 1928—1939*, „Biuletyn ŻIH”, 1970, nr 3/75, s. 53—73.

⁶ Takimi „pracami” m. in. były: artykuł P. C z a y k o w s k i e g o *Prasa żydowska w Polsce*, opublikowany w antysemitycznym „Przeglądzie Judaistycznym”, nr 3 z 1922 r.,

Zakres badania prasy żydowskiej w Polsce może być bardzo obszerny. Powinien by on objąć początki periodycznego piśmiennictwa żydowskiego w Polsce, jego rozwój, szczególnie w drugiej połowie XIX i w początku XX w., kiedy to prasa żydowska, podobnie zresztą jak prasa całego świata, rozwijała się bardzo dynamicznie. Było to także związane z rozwojem techniki poligraficznej i wzrostem kultury społeczeństwa żydowskiego, za którym szło coraz większe zapotrzebowanie na słowo drukowane.

Warto przy tym nadmienić, że ogromny rozwój prasy żydowskiej spowodowany był między innymi i tym, że wśród Żydów, a już na pewno wśród mężczyzn, była znikoma liczba analfabetów, ludzi, którzy by nie umieli czytać przynajmniej w języku żydowskim lub hebrajskim. Tak na przykład — według danych oficjalnych w 1931 r. — ludność żydowska w wieku powyżej 10 lat posiadała 15,4% analfabetów⁷. Dotyczyło to przeważnie kobiet, osób bardzo starych i ludności zamieszkałej w najbardziej zapadłych miejscowościach, dokąd zresztą prasa prawie nie docierała.

Potencjalni odbiorcy prasy żydowskiej znajdowali się wśród całej niemal ludności żydowskiej Polski. Ponadto przytoczona liczba analfabetów w 1931 r. malała z roku na rok i do 1939 r. uległa dalszemu obniżeniu.

Prasa żydowska w Polsce nawiązywała do tradycji piśmiennictwa periodycznego w Europie środkowej i wschodniej, w jakimś stopniu była kontynuacją tradycji właściwych dla ziem polskich, znajdujących się uprzednio pod zaborami. Tradycje te nawiązywały do ruchu oświatowego zwanego Haskala, do idei zmierzających do przebudowy społeczno-kulturalnej społeczności żydowskiej pozostającej w ogromnej swojej masie w sferze konserwatyzmu religijnego. Rozwój prasy żydowskiej, który nabrał rozmachu w połowie XIX w., związany był także z powstaniem szeregu ruchów narodowo-społecznych i politycznych, takich jak ruch socjalistyczny, wzmożone ruchy nacjonalistyczne, w tej liczbie także i ruch syjonistyczny w różnych jego odmianach.

Poważnym bodźcem dla rozwoju prasy żydowskiej były również dążenia emancypacyjne społeczeństwa żydowskiego, dążenia z jednej strony idące w kierunku uświadomienia mas żydowskich, nie niszcząc przy tym ich poczucia odrębności narodowej i nie odrywając ich od związanych z tym ruchów społeczno-kulturalnych, z drugiej zaś strony w kierunku

s. 197—212, oraz mała dziesięciostronicowa broszura Z. Jamińskiego *Prasa żydowska w Polsce*, Lwów 1936.

⁷ *Statystyka Polski*, Warszawa 1931, Seria C, z. 94a, tabl. 16.

asymilacji, a już co najmniej jak najdalej idącego zbliżenia Żydów do reszty społeczeństwa kraju, w którym od wieków żyli.

Tak więc w wirze prądów społecznych i politycznych ogarniających Żydów w Polsce znalazła się prasa, ważny oręż informacyjny, oświeceniowy, polityczny i propagandowy. Prasa ta zaczęła w Polsce funkcjonować początkowo w języku hebrajskim, następnie w żydowskim oraz w polskim.

Jeżeli chodzi o początki prasy żydowskiej w ogóle, zdania autorów są podzielone. Dr Jakub Szacki skłonny jest uważać pisma okólne, doniesienia o charakterze handlowym, zawierające także wieści polityczne, powielane zresztą w kilku czy kilkunastu egzemplarzach, za początki prasy żydowskiej. Przytacza on między innymi list kupca z Torunia, który w 1409 r. pisał do przyjaciela: „Proszę, byś mi przysłał ceny na wszystkie towary, a także wiadomości, co się dzieje na świecie”⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że pierwszą gazetą, i to w języku jidisz był wydawany w Amsterdamie „Kurant” wychodzący w latach 1686—1687⁹.

W XVIII w. ośrodkiem rozwoju prasy żydowskiej, a raczej hebrajskiej, stają się Niemcy, skąd nie tylko przenika ona do Polski, ale także zyskuje tu wielu współpracowników, jak np. Salomon Majmon, który współpracował z wydawanym od 1784 do 1811 r. w Królewcu czasopiśmie hebrajskim „Meassef”¹⁰.

Rozpatrując historię prasy żydowskiej w Galicji za pierwsze można uważać wydawane w Brodach pismo „Olaht Szabat” („Dzień Sobotni”), organ galicyjskich „maskalim” (oświeceniowcy), które ukazywało się w drugim dziesięcioleciu XIX w. W 1824 r. ukazał się we Lwowie jednorazowo rocznik, który zresztą trudno uważać za czasopismo, pod nazwą „Hacefirah” („Świt”). Nieco wcześniej, bo od roku 1820, literat Sz. Kohen wydawał pismo pod nazwą „Bikkure Ha Ittim” („Krytyka Czasu”), które ukazywało się przez szereg lat¹¹. Do połowy XIX w. wychodzi jeszcze parę czasopism, przeważnie w Galicji, wszystkie w języku hebrajskim i w zasadzie o charakterze literackim lub naukowym.

Również w zaborze rosyjskim, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, zaczynają powstawać pisma hebrajskie, z których najbardziej godnym uwagi jest wydawany od 1862 r. tygodnik, również pod nazwą „Hacefirah” („Świt”). Wydawcą i redaktorem był Chaim Zelig Słonimski; pismo popularyzowało nauki przyrodnicze i matematyczne. Pismo to, zawieszona przez władze carskie w 1873 r., przeniosło swoją siedzibę do Berlina, by po dziesięciu latach powrócić do Warszawy. Tu redakcja

⁸ *Algemajne Encyklopedie*, s. 200.

⁹ Tamże, s. 202—304; *Jewrejskaja Encyklopedia*, s. 403.

¹⁰ A. Hafftk a, *op. cit.*, s. 149.

¹¹ Tamże; także *Presse baj Jidn...*, [w:] *Algemajne Encyklopedie*, s. 314—318.

jego powiększa się o takich współpracowników, jak L. Kantor i Nahum Sokołow, naczelny redaktor pisma po śmierci Słonimskiego. Z małymi przerwami „Hacefirah” ukazywało się do 1931 r., zmieniając tak redaktorów, jak i charakter oraz zabarwienie społeczno-polityczne.

W 1886 r. L. Kantor rozpoczyna wydawanie w Warszawie w języku hebrajskim pierwszego dziennika pod nazwą „Ha Jom” („Dzień”), który — jak twierdzi Hafftka — odegrał dużą rolę w kształtowaniu nowoczesnego języka hebrajskiego i literatury hebrajskiej. Pismo to ukazywało się do 1907 r.¹²

Dążenia emancypacyjne i asymilacyjne Żydów powodowały powstawanie prasy wydawanej w językach krajów, w których Żydzi mieszkali. Najwcześniej, bo już w pierwszej połowie XVIII w., powstają żydowskie gazety w językach „krajowych” w Niemczech (1751), a następnie w XIX w. — w Holandii (1806), w Anglii i Ameryce (1823), w Szwajcarii (w języku niemieckim — 1834), w Belgii (francuskim — 1841), w Australii (1842), na Węgrzech (1846), w Rumunii (1855), we Francji (1859), w Rosji (1871) i w wielu innych krajach¹³.

W Polsce dążenia do powołania prasy w języku polskim powstały również wcześniej, co obok aspektu emancypacji wiązało się także z walką o równouprawnienie oraz z sytuacją ekonomiczną i polityczną Żydów, którzy zaczęli pod każdym względem odgrywać coraz większą rolę w kraju.

Toteż już w 1823 r. Antoni Eisenbaum, zwolennik asymilacji, wydaje w Warszawie w języku polskim i żydowskim tygodnik „Dostrzegacz Nadwiślański”, czyli „Der Beobachter an der Weichsel”. Pisma tego ukazało się 44 numery: 5 w 1823 r. i 39 w 1824 r. Miało ono służyć „szerzeniu oświaty pomiędzy ludem wyznania starozakonnego”¹⁴.

Następne pisma w języku polskim ukazywały się podczas powstań narodowych. W czasie powstania listopadowego wychodził „Izraelita Polski” o tendencjach asymilatorskich, a w okresie powstania styczniowego „Jutrzenka” (1861—1863, Warszawa), redagowana przez Daniela Neufelda.

Założony przez S. H. Peltyna w 1865 r. tygodnik „Izraelita”, powołany przede wszystkim dla „odparcia oszczerczej kampanii antysemitycznej prowadzonej w sławetnym naonczas piśmie »Rola«”, był w ciągu 40 lat krzewicielem kultury polskiej wśród Żydów. „Izraelita” ukazywał się

¹² A. Hafftka, *op. cit.*, s. 150—151; *Presse baj Jidn...*, s. 318—332.

¹³ *Jüdisches Lexikon*, s. 1103—4, tab. I, s. I—XV.

¹⁴ J. Szacki, *Geszichte fun jidn in Warsze*, t. 1, s. 290—292; *Presse baj Jidn...*, s. 215. Zob. także S. Łastik, *Z dziejów oświecenia żydowskiego*, Warszawa 1961, s. 176.

z przerwami do 1918 r. Jego ostatnim redaktorem był Nahum Sokół¹⁵.

Na przełomie stuleci oraz w początku XX w. powstaje więcej czasopism żydowskich drukowanych w języku polskim, jak np. „Nowa Gazeta” (1906—?), „Gazeta Handlowa”, „Ojczyzna” (Lwów 1881—1896), „Jedność” (Lwów 1905—1914), „Tygodnik”, „Zjednoczenie” (Kraków do 1917), „Żagiew”, „Słowo Żydowskie” (w Tarnopolu), „Życie Żydowskie” (Warszawa), „Przegląd Codzienny”, „Przyszłość” (Lwów 1890—1897), „Wschód” (Lwów 1900—1914), „Głos Bundu” (Warszawa 1904—1905), „Nasze Hasło” (Lwów 1909), „Nasza Trybuna” (Wilno 1906—1907) i szereg innych. Obok nich ukazywały się czasopisma środowiskowe i zawodowe w języku żydowskim, jak np. „Der Idischer Hausdoktor” (Żydowski Lekarz Domowy”, Warszawa 1913), „Der Holchandler” („Kupiec Drzewny” — Wilno 1909—1914), „Erszte Idische Sportcajtung” („Pierwsza Żydowska Gazeta Sportowa”, Łódź 1914), „Handel un Handwerk” („Handel i Rzemiosło”, Warszawa 1914), czasopisma kulturalne, literackie, teatralne („Di Teaterwelt”) i inne.

Wszystkie te pisma, chociaż wydawane z różnych pobudek i w różnych dzielnicach kraju, przeważnie we Lwowie, w Krakowie i w Warszawie, dobrze służyły zarówno sprawie podnoszenia kultury społeczeństwa żydowskiego, jak i jego zbliżeniu ze społeczeństwem kraju, w którym od wieków żyli. Poza tym prasa ta stała się punktem wyjścia i wzorem, do którego w warunkach niepodległej Polski nawiązywała nowo powstająca prasa żydowska drukowana w języku polskim.

Wydawanie gazet i czasopism w języku żydowskim było rzeczą ze wszech miar potrzebną, chociażby ze względu na konieczność dotarcia ze słowem drukowanym do najszerszych mas ludu żydowskiego. Prasa w języku żydowskim w Polsce zaczęła jednak rozwijać się stosunkowo późno. Przyczyna prawdopodobnie tkwiła w tym, że najbardziej oświecone środowiska żydowskie za język literacki uważały bądź hebrajski, bądź też, jeżeli chodzi o środowiska mniej lub więcej zasymilowane, polski.

Toteż nie licząc czasopisma wydawanego w języku polskim i żydowskim „Dostrzegacz Nadwiślański”, za pierwsze pismo żydowskie należy uważać powołany w 1867 r. pod redakcją Hilarego Głajtszterna tygodnik „Warschauer Jüdische Zeitung”, którego ukazało się 46 numerów do 1868 r. W 1876 r. ukazał się tygodnik „polityczno-literacki dla Izraelitów”, mimo tytułu hebrajskiego „Kol le Om” („Głos Narodu”) wydawany w języku żydowskim przez Michała Radkinsona w Królewcu, ale przeznaczony także dla czytelników w Polsce.

¹⁵ A. Haftka, *op. cit.*, s. 151; także *Presse baj Jidn...*, s. 359

Większe ożywienie w czasopiśmiennictwie żydowskim daje się zauważyć dopiero pod koniec stulecia. Ukazuje się wówczas szereg pism bundowskich, jak „Der Warszawer Arbejter” („Warszawski Robotnik”, 1898—1905), „Der Białystoker Arbajter” („Białostocki Robotnik”, 1902—1903), w Warszawie: „Di Jidisze Fołkscajtung” („Żydowska Gazeta Ludowa”) i „Jidisze Frauenwelt” („Żydowski Świat Kobiet”) — oba wydawane w latach 1902—1903; pierwsze dzienniki żydowskie o zabarwieniu syjonistycznym: „Der Weg” („Droga”, 1905—1906), „Unzer Leben” („Nasze Życie”), „Poalej Syjon” (1907—1920) oraz szereg innych czasopism i gazet, których do wybuchu pierwszej wojny światowej naliczyć można (razem z tzw. Galicją) około 50 tytułów.

W okresie tym pojawia się już szereg postawionych na wysokim poziomie europejskim gazet i czasopism wydawanych i redagowanych przez wybitne indywidualności żydowskiego świata literackiego i dziennikarskiego. Z inicjatywy Cwi Pryłuckiego¹⁶ założono dziennik „Der Frajnd” („Przyjaciel”), pismo, które w podtytule samo siebie określało, jako „pierwsze codzienne żargonowe pismo”, a dr Lurie, jeden z czołowych współpracowników tej gazety, uzasadniał konieczność wydania takiego pisma tym, że „[...] sedno życia żydowskiego tkwi obecnie w żargonie. Dla żydowskiej polityki narodowej wyrasta zgoła nowy cel: zużytkowanie potężnej siły zawartej w żargonie jako w języku ludowym mas i przekształcenie go w narzędzie kultury narodowej”¹⁷. W tych słowach zawarta jest podstawa idei, która stała się motorem rozwoju czasopiśmiennictwa żydowskiego. I odtąd właściwie rozpoczyna się bujny jego rozwój, rozkwit, którego nie były w stanie zahamować tragiczne wydarzenia, jakie nastąpiły, szczególnie pod zaborem rosyjskim, jak na przykład słynny pogrom w Kiszyniowie, procesy o mordy rytualne i inne prześladowania. Raczej odwrotnie, umacniała się wola koryfeuszy kultury żydowskiej wytrwania i tworzenia prasy.

W 1905 r. powstaje na miejsce zamkniętego przez władze dziennika „Der Frajnd” pismo „Dos Leben” („Życie”), które zresztą później wróciło do swojej poprzedniej nazwy. Autorytetu i wagi tym oraz innym gazetom i czasopismom żydowskim nadają tak wybitne nazwiska współpracowników, jak Szalom Alejchem, I. L. Perec, Szalom Asz, Tewia Eliaaszew i inni.

Szczupłość miejsca nie pozwala tu wymienić wszystkich gazet i czasopism, które w języku żydowskim ukazywały się w Polsce do końca pierwszej wojny światowej, warto jednak podać najważniejsze tytuły pism dowojennych.

¹⁶ A Hafftką, *op. cit.*, s. 155.

¹⁷ *Leksykon fun der jidiszer literatur, presse un filologie*, t. 2, s. 967.

Inicjatywa i niespożyta energia Cwi Pryłuckiego oraz innych działaczy prasy żydowskiej przyczyniała się raz po raz do uzyskiwania nowych koncesji na gazety żydowskie. Zaczynają się ukazywać nowe pisma, jak „Der Weg” („Droga”, 1905—1906), „Der Telegraf” (1905—1906) czy „Jidiszes Tageblat” („Dziennik Żydowski”, 1906—1910), pismo redagowane znakomicie przez Samuela Jackana, człowieka nie przebiegającego zresztą w środkach dla pozyskania czytelników, nie gardzącego sensacją, a w czasie pogromów drastycznymi opisami zajęć. W pewnych okresach gazeta ta osiągała ogromny, jak na owe czasy nakład 80 000 egzemplarzy.

Do pism, które najbardziej zasłużyły się w dziejach prasy żydowskiej, zaliczyć można założony w 1907 r. dziennik „Unzern Leben („Nasze Życie”) pod redakcją Mordechaja Spektora i Cwi Pryłuckiego. W rok później powstaje w Warszawie założony przez S Jackana i M. Finkielsztejna „Hajnt („Dziś”). Gazeta ta świetnie się rozwija, zatrudnia znakomite pióra, nie gardząc przy tym sensacją, a nawet brukową powieścią w odcinku (*W sieci grzechów...*); osiąga wielki na owe czasy nakład 35 000 egzemplarzy. Oblicze polityczne tego dziennika było bardzo niejednolite w różnych okresach — od wrogości w stosunku do syjonizmu aż do wybitnie syjonistycznego zabarwienia. Gazeta ukazywała się do wybuchu drugiej wojny światowej (do 22 IX 1939 r.).

Ważnym wydarzeniem w dziejach prasy żydowskiej było ukazanie się w listopadzie 1910 r. pierwszego numeru dziennika „Der Moment”, który do wybuchu drugiej wojny światowej uchodził za najpoważniejszy organ żydowski. Jednym z założycieli i właścicieli był — obok Zylberberga, Magnusa, Prużańskiego i Kryńskiego — Cwi Pryłucki. Gazeta ta biła wszelkie rekordy, jeżeli chodzi o nakład, wynoszący codziennie 60 000, a w piątki nawet 90 000. Podczas procesu Bejlisa w 1914 r. bito codziennie 150 000 egzemplarzy tej gazety!

Obok tych głównych pism w języku żydowskim ukazywało się do 1918 r. także wiele innych, jak „Frajtag” („Piątek”), „Warszawer Cajtung” („Gazeta Warszawska”), w Wilnie bundowski „Der Weker” („Pobudka”), również o dużym nakładzie, niekiedy sięgającym 30 000 egzemplarzy. Po zawieszeniu tego pisma ze względów politycznych ukazuje się jego następca „Di Naje Welt” („Nowy Świat”), o jeszcze krótszym żywocie. Prężność wydawnicza bundowców powoduje następnie ukazywanie się innych gazet, jak „Di Folkscajtung” („Gazeta Ludowa”), „Di Hofnung” („Nadzieja”); poddawane ciągłym represjom zostają definitywnie zamknięte pod koniec 1907 r.

Prasa żydowska rozwija się także na prowincji. Tu wymienić można najważniejsze ośrodki życia żydowskiego, jak Łódź, gdzie wydawany jest „Łodzer Tageblat” („Dziennik Łódzki”), później „Das Morgenblat” („Gazeta Poranna”), oraz Wilno, gdzie dość krótko zresztą była wydawana

„Di Jidisze Cajtung” („Gazeta Żydowska”). Wydają także swoje gazety inne miasta, jak Będzin, Białystok, Częstochowa, a w tzw. Galicji — Kraków, Sanok i Tarnopol; Poznań i Bydgoszcz wydają po jednym piśmie żydowskim w języku niemieckim.

Ukazywało się także kilkadziesiąt periodyków środowiskowych, zawodowych, kulturalnych itp. Warto wspomnieć, że w Wilnie ukazywały się trzy czasopisma w języku rosyjskim, jak „Nasze Słowo” (1906) oraz dodatek rosyjski do hebrajskiego czasopisma „Ha Karmel” (1860—1869). Również w Białymstoku wydawany był „Jewrejski Gość”¹⁸.

Wybuch pierwszej wojny światowej w 1914 r. stwarza dla prasy żydowskiej sytuację krytyczną z powodu represji ze strony władz carskich. Spadają gwałtownie nakłady, częściowo także z powodu braku papieru niektóre tytuły przestają się ukazywać.

Jednak wydarzenia wojenne oraz ożywienie życia społecznego i kulturalnego żydostwa polskiego, a także tarcia między różnymi ugrupowaniami żydowskimi (ortodoksi, syjoniści, socjaliści, ludowcy, bezpartyjni, asymilatorzy, jidiszyści i in.) przyczyniają się w toku trwania wojny do powstania nowych pism i uaktywnienia istniejących. Obok niektórych już istniejących powstaje w Warszawie „Tugblat” („Dziennik”), „Dos Jidisze Wort” („Słowo Żydowskie”), bundowskie „Di Lebenfrage” („Problem Życia”), w Łodzi „Łodzjer Fołksblat” („Łódzka Gazeta Ludowa”), w Wilnie „Lecte Najes” („Ostatnie Nowiny”) przekształcone później w „Der Tog” („Dzień”), „Jidisze Cajtung” („Gazeta Żydowska”) oraz w języku polskim „Nasz Kurier”.

Koniec pierwszej wojny światowej zamyka okres powstawania i kształtowania się prasy żydowskiej, okres, w którym ukazywało się ponad sto tytułów w różnym czasie gazet i czasopism, okres, w którym zapisały się nazwiska czołowych wydawców, redaktorów publicystów, dziennikarzy, jak: Salomon Biber, Hilel Cejtlin, Józef Dawidsohn, Mojżesz Fajnking, Abram Goldberg, Jehoszua Gotlib, Izaak Grünbaum, Józef Heftman, Samuel Hirschhorn, Samuel Jackan, Cwi Pryłucki, Chaim Zelig Słonimski, Nahum Sokołow, Włodzimierz Medem, Bejnisz Michalewicz (J. Izbicki), H. D. Nomberg, Samuel Pełtyn, Natan Szwalbe, Dawid Neufeld, Mordechaj Spektor, Izrael Chaim Zagrodzki oraz wielu innych, wśród których byli także wybitni ludzie prasy żydowskiej okresu międzywojennego, jak Bernard Singer (Regnis), Saul Stupnicki, Cemach Szabad, Józef Wygodzki, dr Józef Tunkel, Symcha Pietruszka, Abram Grafman, Łazar Kahan, Nachman Majzel, Pejsach Kapłan, Noach Pryłucki. Icchok Propus, dr Leon Reich, dr Michał Ringel, dr Dawid Schreiber, dr Ignacy Schipper, dr Ozjasz Thon i wielu innych¹⁹.

¹⁸ *Jewrejskaja Encyklopedia*, s. 439.

¹⁹ A. Hafftk a, op. cit., s. 160—161; *Jidisze Presse in Warsze*, New York 1956,

Patrząc z perspektywy czasu na działalność wielu z tych na pewno wybitnych ludzi, nie można twierdzić, że wszyscy oni spełniali rolę postępową w żydowskim życiu społecznym i kulturalnym. Wielu reprezentowało ideologie wsteczne, obce dzisiaj i dalekie. Ale w dziedzinie kulturotwórczej, w dziedzinie oświecenia mas ludu żydowskiego, w dziedzinie zbliżenia i zacieśnienia więzów z narodem polskim, a przede wszystkim w dziedzinie rozwoju prasy żydowskiej, bardzo wielu z nich wybitnie się zasłużyło.

*
* *

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. wyzwoliło inicjatywę wydawniczą prasy polskiej. W parze z tym zaczęła się także rozwijać prasa żydowska. Należy przy tym nadmienić, że „obywateli wyznania mojzeszowego” w Polsce według ogólnego spisu ludności z 30 września 1921 r. było 2 845 364, co stanowiło 10,4% całej ludności Polski. Inne były wskaźniki tego spisu według przynależności narodowej: obywateli „narodowości żydowskiej” było już tylko 2 110 448, co stanowiło 7,8% ogółu ludności²⁰.

Sytuacja Żydów polskich tuż po odzyskaniu niepodległości była trudna, co spowodowane było zarówno pookupacyjnym charakterem prawnopolitycznym na ziemiach polskich, brakiem mocno ukonstytuowanej władzy państwowej oraz prężnością różnych wicherzycielskich, w tej liczbie antysemitycznych, elementów. Lata 1918—1921 były widownią wielu rozgrywek politycznych, wśród których skrajna reakcja nie przebiegała w środkach w podjudzaniu przeciwko Żydom. Jeszcze nieokrępe władze państwowe nie były w stanie zapobiec zajściom, jakie tu i ówdzie miały miejsce, nie tylko na prowincji, ale także w Warszawie, a przede wszystkim w Małopolsce środkowej i wschodniej, w Przemyślu. Skrajna reakcja milcząco aprobowała ekscesy. Władze oficjalne, w tej liczbie i sam Piłsudski, który co parę dni przyjmował u siebie delegacje działaczy żydowskich, wyrażały żal z powodu godnych pożałowania zajść i „łobuzerskich wybryków”, w których udział brały — jak to określił generał Rozwadowski — „szumowiny, od których cierpieli zresztą nie tylko Żydzi”²¹.

Mimo tej trudnej sytuacji większość społeczeństwa żydowskiego starała się lojalnie włączyć w nurt tworzącej się państwowości polskiej,

t. 2, s. 538, gdzie znajdują się obszerne monografie warszawskich dzienników: „Hajnt”. „Moment”, „Folks cajtung”, „Dos Jidisze Tugblat”; por. także cyt. wyżej *Lekskon fun der Jidiszer literatur, presse un filologie*, t. 1—4 oraz cytowaną pracę Szackiego.

²⁰ *Żydzi w Polsce odrodzonej*, t. 2, s. 186—187.

²¹ Wspomina o tych czasach N. Szwałbe w artykule *Sprawa żydowska w nowo powstałej Polsce*, [w:] *Kalendarz „Naszego Przeglądu”*, Warszawa 1928, s. 103—110.

a najbardziej aktywne jego elementy i środowiska intelektualne przystąpiły do tworzenia prasy żydowskiej. Czynniki państwowe, szczególnie terenowe, początkowo usiłowały stawiać przeszkody w rozwoju prasy żydowskiej, przede wszystkim wydawanej w języku żydowskim, zasłaniając się barierą językową i niemożnością roztoczenia należytej kontroli nad publikacjami. Sytuacja zaczyna się poprawiać w 1919 r., do czego zapewne przyczyniają się niektóre oficjalne enuncjacje władz państwowych i zarządzenia czynników oficjalnych, jak na przykład okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1919 r. podpisany przez Ministra Stanisława Wojciechowskiego, późniejszego (w latach 1922—1926) prezydenta Rzeczypospolitej²².

Pierwsze czasopisma i gazety, jakie ukazały się w zaraniu Drugiej Rzeczypospolitej, były najczęściej kontynuacją pism wydawanych przed wybuchem wojny lub w czasie jej trwania. Warto przy tym zastanowić się, w jakich warunkach materialnych powstawała prasa żydowska i co było bodźcem do powołania takiej lub innej gazety czy czasopisma. Działy tu dwa czynniki: ideowy i materialny. Zaczniemy od tego drugiego, mniej może istotnego, ale też nie pozbawionego znaczenia.

Z inicjatywą założenia niektórych pism występowały dość często osoby zainteresowane w powołaniu po prostu przedsiębiorstwa dochodowego. Rozdrobnienie w ówczesnych warunkach przemysłu poligraficznego, istnienie ogromnej liczby małych, częstokroć mających charakter rzemieślniczy drukarni lub po prostu drukarenek, pozwalało na wydawanie gazet, a już na pewno mniejszych periodyków o stosunkowo niewielkim nakładzie, sięgającym często zaledwie kilkuset (nawet 300) egzemplarzy. W małych miastach pisma lokalne były często wydawane i redagowane przez tę samą osobę, nierzadko będącą także właścicielem drukarni. Kalkulacja była tu prosta: obliczono liczbę potencjalnych odbiorców, koszty wydawnicze i redakcyjne, i rzecz się opłacała albo nie. Nic zresztą nie stało na przeszkodzie likwidacji nierentownego pisma. Na przykład „Urzędowy Wykaz Druków”, który do wybuchu drugiej wojny światowej ukazywał się co tydzień, zawierał w każdym numerze jedno lub kilka nowo założonych albo wznowionych pism żydowskich i tyleż mniej więcej „za-

²² „Liczne skargi napływają do mnie na popełnione przez przedstawicieli władz państwowych, administracyjnych, wojskowych oraz osoby prywatne nadużycia w stosunku do ludności żydowskiej. Zmuszony jestem przypomnieć, że ludność żydowska korzysta z praw obywatelstwa polskiego na równi z rdzenną ludnością polską i nie powinna być przedmiotem ani gwałtów, ani nadużyć. W wolnej Polsce nie ma obywateli podzielonych na kategorie. Wszyscy są równi w obliczu prawa, każdy może urzeczywistniać swoje dążenia, byleby one nie godziły w podstawy państwowości polskiej. Naród polski gnębiony przez długie lata, pozbawiony możliwości wykazania swej woli potrafi uszanować wolność tych, których losy są z nim związane. Polska była synonimem wolności, sztandar Jej powiewał wszędzie, gdy chodziło o wolność

wieszonych”, a więc zlikwidowanych albo na skutek zarządzenia władz, albo też z woli wydawców²³.

W większych miastach gazety i czasopisma bazowały na ogół na solidnych podstawach materialnych, posiadały często doskonale wyposażone drukarnie, dobre zespoły redakcyjne, korzystały ze wszystkich środków, jakimi dysponował współczesny aparat prasowy. Zwracając uwagę na „niebezpieczną” prężność, rozwój i siłę oddziaływania prasy żydowskiej w Polsce, jeden z niezbyt życzliwych Żydom publicystów, Jamiński, pisał w 1936 r.²⁴:

„Pod względem wyposażenia technicznego prasa żydowska stoi na wysokim poziomie i nie ustępuje w niczym prasie polskiej. Przeważna część gazet żydowskich składana jest linotypami, drukuje się je zaś na wielkich maszynach rotacyjnych, czasami nawet kilkoma kolorami. Pieczętowanie opracowywany jest dział ilustracyjny. Większe pisma posiadają swoje własne cynkografie, wytwarzające dobre siatkowe klisze.

Istnieje także doskonale zorganizowana służba redakcyjna. Obok ogólnościatowych prasowych agencji żydowskich, dostarczających informacji, pracują sprawnie wewnątrz Polski liczne agencje prasowe i fotograficzne [...] O tych szczegółach nie wie się prawie zupełnie. [...] każdy dziennik drukuje po jednej, dwie powieści, które następnie w postaci książek rozchodzą się w licznych nakładach [...]”.

Podstawą przy zakładaniu pisma żydowskiego było oczywiście uwzględnienie liczby ewentualnych czytelników. Na ponad trzy miliony ludności żydowskiej (z minimalną liczbą analfabetów) można było liczyć jako na potencjalnych czytelników. Toteż prasa żydowska rozwijała się nie tylko w większych ośrodkach, ale także i w małych. Zaznaczyć przy tym trzeba, że liczba ludności żydowskiej, klasyfikowanej według języka jidysz, była bardzo wysoka, chociaż niższa od określanej według wyznania.

i niepodległość. Pozostawała Ona zawsze wierną swym tradycjom, nie potrafi splamić swej chlubnej i wielkiej przeszłości. Do łona swego przygarnia Ona wszystkich, którzy szukać będą w Niej opieki i sprawiedliwości. Wobec tego ostrzegam, że wszelkie akty samowoli i bezprawia, których ostrze zwraca się przeciw ludności żydowskiej, dokonywane przez organy administracyjne lub osoby prywatne, będą badane i karane z całą bezstronnością i surowością prawa. W wolnej Polsce nie ma miejsca na niesprawiedliwość, gwałt i samowolę. Minister Spraw Wewnętrznych (—) S. Wojciechowski. Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 1 lutego 1919 r. do wszystkich Komisarzy Rządowych oraz do podległych im organów w przedmiocie zapobiegania nadużyciom względem ludności żydowskiej („Dziennik Urzędowy Min. Spr. Wewn.”, nr 8 z 4 lutego 1919 r., cyt. za: M. Stocka, *Żydzi w Polsce*, Warszawa 1921 s. 165—166).

²³ Na przykład „Urzędowy Wykaz Druków Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, nr 1—5 ze stycznia 1939 r., zawiera 9 nowo zarejestrowanych i 3 zawieszono pisma żydowskie.

²⁴ Z. Jamiński, *Prasa żydowska w Polsce*, Lwów 1936, s. 9.

Wspomniany już wyżej Jamiński uważał, że na terenie Polski znajdowało się największe centrum wydawnicze prasy żydowskiej, co nie było zupełnie słuszne, bo jeżeli chodzi o liczbę, a z pewnością też i o nakłady, znacznie więcej wychodziło ich w Stanach Zjednoczonych A. P.²⁵

Jamiński w swojej broszurze pisał w 1936 r.²⁶: „Pół miliona egzemplarzy dziennie! W Polsce wychodzi ni mniej ni więcej tylko 129 pism żydowskich. Mówię tu tylko o pismach żargonowych lub nielicznych (3) wydawanych w języku niemieckim czy polskim dla Żydów²⁷. Dodajmy dla ilustracji, że Palestyna posiada zaledwie 30 czasopism żydowskich, podczas gdy sama Warszawa, stolica Polski, wydaje ich aż 46!

Codziennie rozchodzi się w Polsce około 450 000 egzemplarzy dzienników żargonowych. To nie przesada, bo 350 000 egzemplarzy bije 26 dzienników [...] Pozostają jeszcze pomniejsze dzienniki, a jest ich około 15 [...] Około 48 tygodników żargonowych bije tygodniowo 200 000 egzemplarzy. Mamy poza tym 6 tygodników o nakładzie 30 000 i 10 miesięczników o nakładzie 40 000 egzemplarzy [...] Istnieją w Polsce miasteczka liczące przeszło 15 000 mieszkańców, jak na przykład Międzyrzecz koło Żukowa, które nie posiada pisma w języku polskim, ale za to po 2 tygodniki żargonowe. Podobnie ma się sprawa w Mławie [...] posiadamy „tylko” 2 gazety żargonowe, za to żadnej w języku polskim. [...] Lwów 10, Łódź 8, Kraków 6, Wilno 10 [...] Spośród większych miast oswały się jeszcze przed tą ekspansją jedynie Poznań, Toruń i Bydgoszcz”.

Liczby podane wyżej, aczkolwiek budzące wątpliwości są zbliżone do prawdy, przynajmniej jeżeli chodzi o tytuły, co potwierdza źródło bardziej autorytatywne — *Rocznik statystyczny*. Według oficjalnych danych statystycznych z 1937 r. wydawano w Polsce 130 gazet i czasopism w języku żydowskim²⁸. Na przełomie lat 1938—1939 wychodziło poza tym w Polsce 28 dzienników i czasopism żydowskich w języku polskim²⁹.

Jest rzeczą wątpliwą, czy w pełni uzasadnione były alarmujące „sygnały” niektórych publicystów o „eksplozji” prasy żydowskiej czy też „żargonowej”, ponieważ w porównaniu z prasą polską nie była ona aż tak obfita. Jeżeli na przykład w latach trzydziestych³⁰ ludność żydowska w Polsce według kryteriów językowych stanowiła 8,5% (według kryte-

²⁵ *Judisches Lexikon*, t. 4, s. 1106—7, tabl. II, s. XVI—XIX.

²⁶ Z. Jamiński, *op. cit.*, s. 4—5.

²⁷ Jest to liczba (3) nieprawidłowa, bo w r. 1936 samych dzienników było więcej („Nasz Przegląd”, „5 rano”, „Chwila”, „Nowy Dziennik”), a ponadto ukazywało się sporo periodyków. Nie wdajemy się tu w dyskusje na temat prawdziwości danych.

²⁸ „Mały Rocznik Statystyczny”, 1939, s. 345.

²⁹ T. Pietraszek, *Spis gazet i czasopism R.P.*, Warszawa 1939; także M. Fuks, *Z dziejów prasy żydowskiej w Polsce w latach 1918—1939*, „Biuletyn ŻIH” 1970, nr 75, s. 55—73.

³⁰ „Mały Rocznik Statystyczny”, 1937, s. 21—22.

riów wyznaniowych 9,8%) ogółu, to w tym samym czasie prasa w języku polskim (w tej liczbie także żydowska, drukowana po polsku) liczyła 2393 tytuły³¹, a prasa w języku żydowskim 130 i i hebrajskim 25 tytułów³², co stanowiło w stosunku do ilości tytułów prasy polskiej 6,7%.

Powyższy stosunek procentowy prasy żydowskiej i hebrajskiej do prasy polskiej nie jest oczywiście dostateczną ilustracją zasięgu prasy żydowskiej. Decydujące są także nakłady, których niestety nie udało się na razie ustalić, chociaż z obliczeń autora wynika, że na przełomie lat 1938—1939 prasa żydowska miała około 600 000 egzemplarzy nakładu, hebrajska 10 000 egzemplarzy, a żydowska wydawana w języku polskim 180 000 egzemplarzy, co w sumie daje 790 000 egzemplarzy, jeżeli można łączyć liczby prasy codziennej i periodycznej. Ponadto stosunek liczby tytułów prasy żydowskiej do prasy polskiej był w poszczególnych latach niejednakowy, co ilustruje następująca tabela:

TABELA GAZET I CZASOPISM WYDAWANYCH W LATACH 1927—1935³³

| Rok | Ogółem | LICZBA TYTUŁÓW | | |
|------|--------|----------------|------------|-------------|
| | | polskich | żydowskich | hebrajskich |
| 1927 | 1975 | 1584 | 139 | 15 |
| 1928 | 2353 | 1866 | 171 | 24 |
| 1929 | 2329 | 1928 | 127 | 19 |
| 1930 | 2349 | 1972 | 122 | 16 |
| 1931 | 2406 | 2016 | 136 | 13 |
| 1932 | 2503 | 2100 | 139 | 19 |
| 1933 | 2572 | 2159 | 116 | 19 |
| 1934 | 2566 | 2158 | 106 | 14 |
| 1935 | 2854 | 2393 | 130 | 25 |

Cyfry powyższe są jednocześnie obrazem ciągłych zmian ilościowych prasy żydowskiej, zmian powodowanych różnymi względami, czy to czysto ekonomicznymi (na przykład nieopłacalność edycji a tym samym przedsiębiorstwa wydawniczego), czy też politycznymi, m. in. zmianą sfery wpływów poszczególnych ugrupowań i partii politycznych albo po prostu zawieszeniem pisma przez władze. Tę sytuację ilustruje tabela:

WYKAZ CZASOPISM ŻYDOWSKICH I HEBRAJSKICH WCIĄGNIĘTYCH DO REJESTRU I USUNIĘTYCH Z REJESTRU³⁴

| rok | nowo założone | wznowione | usunięte |
|------|---------------|-----------|----------|
| 1932 | 57 | 1 | 44 |
| 1934 | 25 | 2 | 16 |
| 1935 | 32 | 4 | 13 |

³¹ Tamże, s. 326.

³² *Statystyka druków GUS*, Warszawa 1937, s. 20.

³³ Tamże.

³⁴ *Statystyka druków wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932—1939, nakł. Biblioteki Narodowej; we wszystkich rocznikach, tabela IV, s. 7 i 8.

| | | | |
|------------|----|---|----|
| 1936 | 48 | 4 | 29 |
| 1937 | 43 | 6 | 44 |
| 1938 | 25 | 1 | 2 |
| 1939 I kw. | 13 | 1 | 2 |

Jedynie prasa bazująca na solidnych podstawach materialnych i merytorycznych (redakcje) miała trwały i niezakłócony żywot oraz dłuższy staż w służbie piśmiennictwa periodycznego Żydów. Dotyczy to przede wszystkim prasy, której ukazywanie się przerwał wybuch wojny we wrześniu 1939 r.

Ogólnie jednak dla rozwoju prasy żydowskiej w Polsce istniały sprzyjające warunki natury społeczno-ideowej. Polityka państwa teoretycznie nie stawiała przeszkód dla rozwoju prasy żydowskiej narodowej, mieszczańskiej, zawodowej i politycznej, o ile nie godziła ona, w rozumieniu ówczesnych władz „w interes państwa”. Nie mogła w Polsce międzywojennej wydawać legalnych pism partia komunistyczna, toteż w różnych okresach wydawała ona sporo pism nielegalnych także w języku żydowskim. Izrael Szajn w swojej *Bibliografii wydawnictw żydowskich partii robotniczych w Polsce w latach 1918—1939*³⁵ wymienia 148 różnych tytułów wydawnictw komunistycznych wydawanych po żydowsku, wśród nich zresztą sporo efemeryd, raczej broszur niż periodyków.

Powstawaniu licznych pism sprzyjało także rozbitcie społeczeństwa żydowskiego na wiele ugrupowań, związków i partii politycznych. Były to często ugrupowania całkiem przeciwstawne, jak na przykład zwolennicy integralnej asymilacji, dążący do wdrożenia języka polskiego jako języka powszechnego użytku w społeczeństwie żydowskim oraz do jak najdalej idącego zbliżenia Żydów do reszty ludności kraju, a z drugiej strony elementy hołdujące swojego rodzaju izolacji kulturalnej przez dawanie prymatu językowi żydowskiemu. Z jednej strony szła walka o dusze ze strony ugrupowań burżuazyjnych i narodowo-syjonistycznych wszystkich odłamów, aż po lewicowy Poalej-Syjon, z drugiej zaś strony zwolenników starali się pozyskiwać socjaliści. Swoje cele z trybuny prasowej chcieli realizować ortodoksi, fołkiści (ludowcy) i inni, a także silne grupy tzw. bezpartyjnych, które miały może największe szanse zdobycia czytelników łaknących rzeczowej, stosunkowo obiektywnej i lojalnej wobec państwa informacji i publicystyki.

Ważnym bodźcem dla rozwoju prasy żydowskiej w poszczególnych dzielnicach kraju była liczba zamieszkującej tam ludności żydowskiej. Toteż liczba gazet i czasopism żydowskich w poszczególnych województwach przedstawiała się rozmaicie. Poniższa tabela ilustruje ilość czaso-

³⁵ I. Szajn, *Bibliografie fun ojsgabes*, s. 11—28.

pism polskich, żydowskich i hebrajskich na tle ogólnej liczby wydawanych w 1935 r. tytułów³⁶:

CZASOPISMA WEDŁUG JĘZYKA I MIEJSCA WYDANIA W 1935 r.

| Województwo | ogółem | polskich | żydowskich | hebrajskich |
|---------------------|--------|----------|------------|-------------|
| M. st. Warszawa | 828 | 758 | 27 (52) | 14 |
| Warszawskie | 32 | 30 | 1 | |
| Krakowskie | 281 | 258 | 2 (5) | |
| Łódzkie | 94 | 63 | 9 (11) | |
| Kieleckie | 54 | 50 | 4 (9) | |
| Lubelskie | 36 | 32 | 4 (7) | |
| Białostockie | 40 | 33 | 7 (11) | |
| Wileńskie | 81 | 49 | 13 (11) | |
| Nowogródzkie | 14 | 9 | 4 (6) | |
| Polesie | 19 | 13 | 5 (5) | |
| Wołyńskie | 37 | 22 | 5 (8) | |
| Poznańskie | 283 | 248 | — (2) | |
| Pomorskie | 95 | 85 | — (3) | |
| Śląskie | 142 | 111 | 1 (3) | |
| Lwowskie | 231 | 162 | 3 (14) | |
| Stanisławowskie | 40 | 22 | 4 (7) | |
| Tarnopolskie | 8 | 6 | 1 | |
| Wolne miasto Gdańsk | | | | (1) |

Uwaga: w rubryce czasopisma polskie znajdują się także czasopisma żydowskie wydane w języku polskim. W nawiasach podano liczbę czasopism, które ukazywały się faktycznie w 1938 r. i figurowały w katalogach prasy RP Pietraszka na rok 1939/1940 oraz F. Krajna na rok 1938/1939.

Z powyższych danych wynika, że prasa żydowska w Polsce docierała do najszerszych mas społeczeństwa, że spełniała ona nie tylko ważną funkcję informacyjną, ale także kulturalno-oświeceniową, że wreszcie niezależnie od języka, w jakim była pisana, służyła sprawie zbliżenia ze społeczeństwem kraju, w którym Żydzi zawsze czuli się pełnoprawnymi obywatelami.

*

* * *

Od pierwszego dnia wojny we wrześniu 1939 r. prasa żydowska nawiązywała do solidarnej walki, do oddania wszystkich sił dla ratowania ojczyzny, do walki przeciw najazdowi hitlerowskiej dzicy. Cała bez wyjątku prasa, która jeszcze ukazywała się we wrześniu, niezależnie od zabarwienia politycznego — od lewicowej Bundowskiej „Folks-Cajtung”, poprzez gazety bezpartyjne, aż po ortodoksyjny „Tugbłat” — wykazały zdecydowanie patriotyczną postawę, mobilizowały i nawiązywały do walki

³⁶ Statystyka druków GUS, Warszawa 1937, s. 22—23.

pod hasłem: „Ręce precz od polskiej ziemi”. Brała też prasa żydowska aktywny udział w organizowaniu cywilnej obrony Warszawy³⁷. Obleżenie Warszawy kładzie kres ukazywaniu się prasy żydowskiej — do 22 września ukazywał się „Hajnt” (maszyny wywiózł okupant), jeden dzień dłużej przetrwał „Moment”, „Nasz Przegląd” zakończył swój żywot 18 września, najdłużej przetrwała „Folks Cajtung”, bo do 26 września³⁸.

Z chwilą wkroczenia wojsk hitlerowskich do Warszawy, a także do innych miast, prasa żydowska w Polsce przestaje się ukazywać.

23 lipca 1940 r. zaczyna wychodzić „Gazeta Żydowska”, wydawana w Krakowie, a obejmująca swoim zasięgiem całą Generalną Gubernię, przede wszystkim getto warszawskie. Mechanizm powstania tej gazety do dziś nie jest zupełnie wyjaśniony, ale pewne światło na jej genezę rzuca wydana w połowie 1940 r. praca zbiorowa poświęcona Generalnej Guberni³⁹. Redaktor tej książki dr du Prel, ówczesny szef wydziału oświaty, propagandy i prasy przy generalnym gubernatorstwie, w rozdziale poświęconym sprawom prasy pisze o przygotowaniu projektu wydawania gazety dla Żydów, gazety, która miałaby być „namiastką licznej i wszechstronnej prasy w poprzedniej Polsce” („als Ersatz für die vielfachen im früheren Polen erschienenen jüdischen Organe gedacht ist”⁴⁰. W nowym, poszerzonym wydaniu tej książki⁴¹, w dwa lata później, ówczesny szef prasowy w GG Emil Gassner wyraźnie już daje do zrozumienia, że inspiratorami „Gazety Żydowskiej” były władze okupacyjne. Jest rzeczą oczywistą, że gazeta ta miała ułatwić realizację celów eksterminacyjnych okupanta⁴², służyć jako narzędzie okłamywania ludności żydowskiej, przede wszystkim co do prawdziwych zamiarów hitlerowskich władz w stosunku do Żydów. Toteż nie bez słuszności nazywa się niekiedy tę gazetę „hitlerowską”⁴³.

Szczegółowa, przeprowadzona w kontekście sytuacji w gettach Generalnej Guberni analiza „Gazety Żydowskiej”, będącej formalnie na służ-

³⁷ Wspomnienia B. Marka, [w:] *Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 1964, s. 305—306.

³⁸ Tamże.

³⁹ *Das Deutsche Generalgouvernement Polen*, wyd. i opr. dr Max Freiherr du Prel, Kraków 1940, s. 301.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Würzburg 1942, s. 150.

⁴² Potwierdza to także m. in. dokument pochodzący z akt Kreishauptmanna okręgu lubelskiego, w którym wyjaśnia się, że celem gazety jest wyłącznie informowanie Żydów zamieszkających w GG o problemach żydowskich w duchu przez władze pożądanym („in einem von uns gewünschten Sinne”), Archiwum ŻIH, t. 9, akta Kreishauptmanna okr. lubelskiego, s. 145.

⁴³ T. Cieślak, *Z historii niemieckiej prasy w języku polskim*, cz. II: *Hitlerowska „Gazeta Żydowska” w Krakowie*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1969, t. 8, z. 4, s. 579—588.

bie okupanta, wykazuje, że posiadała ona szereg cech społecznie użytecznych, ponieważ po paru miesiącach zaczęła żyć jakby własnym życiem, a jej redaktorzy, dysponując pewnym marginesem swobody publicystycznej oraz wykorzystując fakt, że pewne działy były przez mocodawców traktowane obojętnie, poświęcali sporo uwagi codziennemu życiu w gettach G.G. Toteż chociaż pewne publikacje swoim zakłamaniem i perfidią budzą odrazę we współczesnym czytelniku, „Gazeta Żydowska”⁴⁴ jest niezwykle ważnym dokumentem martyrologii Żydów w latach 1940—1942. Coraz bardziej pogłębiająca się niedola Żydów znalazła znamienny wyraz na jej łamach, tym samym jest ona ważnym, chociaż bardzo specyficznym dokumentem życia więźniów gett na terenie Generalnej Guberni⁴⁵.

Mówiąc o żydowskiej prasie okupacyjnej należy jeszcze wspomnieć o legalnym tygodniku wydawanym w języku żydowskim przez parę miesięcy w Łodzi. Był to „Getocajtung” redagowany przez Samuela Rozensztajna, organ Przełożonego Starszeństwa Żydów⁴⁶. W okresie od 7 III 1941 r. do 21 IX 1941 r. ukazało się zaledwie 18 numerów tego pisma. Tygodnik, który zresztą ukazywał się dość nieregularnie, przestał wychodzić z „powodu braku papieru”. „Getocajtung” drukował jedynie komunikaty, informacje i artykuły o ściśle wewnętrznym charakterze, nie podawał wiadomości spoza getta⁴⁷.

Okupacyjna „Gazeta Żydowska”, a tym bardziej łódzka „Getocajtung”, nie cieszyły się ani poczytnością, ani sympatią gnębitej ludności żydowskiej. Nie były też ani reprezentatywne, ani wiarygodne, jeżeli chodzi o odzwierciedlenie nastrojów i poglądów, myśli i dążeń, trosk i niepokojów, a już na pewno stały zupełnie na uboczu i fałszowały atmosferę narastającej świadomości mas ludności więzionej w gettach i coraz bardziej ogarnianych wolą walki i oporu.

Te wszystkie funkcje spełniała liczebnie dość duża podziemna prasa żydowska wydawana przez różne ugrupowania, od komunistów począwszy aż po najbardziej zachowawcze partie i organizacje. Ta właśnie podziemna prasa żydowska⁴⁸, w znacznej części uratowana i zachowana przez

⁴⁴ „Gazeta Żydowska” ukazywała się dwa razy tygodniowo (przez pewien czas trzy razy tygodniowo) do 30 VIII 1942 r. Roczniki w Archiwum ŻIH w Warszawie oraz w Woj. Archiwum Państwowym w Krakowie.

⁴⁵ Zob. M. Fuks, *Życie w gettach Generalnej Guberni na tle „Gazety Żydowskiej” 1940—1942*, „Biuletyn ŻIH” 1971, nr 3(79), nr 4(80) oraz 1972, nr 1(81).

⁴⁶ *Kronika getta łódzkiego*, Łódź 1965, t. 1, s. 77.

⁴⁷ *Op. cit.*, s. 627.

⁴⁸ *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939—1945*, w opr. L. Dobroszyckiego, Warszawa 1962, podaje tytuły 42 podziemnych pism wydawanych w getcie warszawskim w języku żydowskim i polskim. Są to jednak tylko pozycje zachowane. Znaczna liczba wydawanych w getcie pism podziemnych nie zachowała się, wspominając o niektórych w swoich pracach B. Mark (m. in. *Walka*

niestrudzonego historyka najtragiczniejszego okresu prześladowania Żydów w okupowanej Polsce dra Emanuela Ringelbluma⁴⁹, jest unikalnym i niezwykle ważnym dokumentem lat wojny i okupacji.

Badania nad żydowską prasą podziemną są w toku, jej wynikiom poświęcimy odrębną publikację.

*
* *
*

Przygotowanie szczegółowej bibliografii prasy żydowskiej wydawanej w Polsce na przestrzeni dwudziestu lat — od odzyskania niepodległości w 1918 r. do wybuchu drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 r. — jest zadaniem bardzo pracochłonnym, jeżeli się pragnie uchwycić wszystkie w tym okresie wydawane gazety i czasopisma w języku zarówno żydowskim, jak i hebrajskim, polskim, a nawet niemieckim, do najmniej znanych, najkrócej wydawanych wszelkiego rodzaju gazetek i efemeryd, których było mnóstwo. Jest to sprawa trudna z wielu względów, o których już była mowa, ale również z tego powodu, że wiele pism uchodziło uwadze czynników ewidencjonujących je dla różnych celów, chociażby dla bibliografii i statystyki.

Trud ten podjął przed laty Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, niestety nagła śmierć zajętego tą pracą bibliografa Izraela Szajna przerwała badania. Z pozostawionych notatek opracowano i przygotowano do publikacji bibliografię prasy żydowskiej wydawanej w Polsce w języku polskim w latach 1918—1939, obejmującą ogółem 355 pozycji, w tym 172 dzienniki i czasopisma⁵⁰, 78 pism młodzieżowych, 12 roczników i jednodniówek oraz 93 pozycje różne, ukazujące się nieregularnie⁵¹.

Znacznie większa będzie oczywiście bibliografia prasy żydowskiej wydawanej w języku żydowskim, która liczebnością przewyższała kilkakrotnie wyżej podane liczby, dotyczące prasy w języku polskim. Prace w tej dziedzinie są prowadzone, ale na rezultaty musimy jeszcze poczekać.

i zagłada warszawskiego getta, Warszawa 1959, wyd. II, s. 509) i A. Eisenbach (m. in. *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*, Warszawa 1961, s. 704); także praca zbiorowa: *Publicystyka konspiracyjna PPR 1942—1945*, t. 1—3, Warszawa 1962—1967.

⁴⁹ W Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie znajdują się dwa archiwa dra E. Ringelbluma. Pierwsze z nich (10 blaszanych skrzyń) odnaleziono we wrześniu 1946 r. w podziemiach domu przy ul. Nowolipki 68, drugie, dotyczące okresu likwidowania pozostałych skupisk żydowskich i organizowania żydowskiego ruchu oporu, odkopano na terenie b. getta w 1950 r.

Archiwa dra E. Ringelbluma (Ring. I, Ring. II) obejmują ponad 1700 pozycji, w tym także konspiracyjną podziemną prasę getta warszawskiego.

⁵⁰ Zob. I. Szajn, *Bibliografia dzienników i czasopism żydowskich wydawanych w Polsce w latach 1918—1939*, (opr. M. Fuks), „Biuletyn ŻIH”, nr 2/78, s. 107—132.

⁵¹ W maszynopisie, przygotowane do druku w „Biuletynie ŻIH”.

Chcąc jednak wytworzyć w miarę czytelny, choć na pewno niepełny jeszcze obraz żydowskiej prasy międzywojennej, autor postanowił za punkt wyjścia przyjąć te pozycje, które ukazywały się w Polsce na przełomie lat 1938 i 1939. Był to bowiem dla prasy żydowskiej okres względnej stabilizacji, przynajmniej dla ważniejszych gazet i czasopism.

Źródła, na których oparte zostały zawarte w aneksie tytuły i dane, są przeważnie źródłami pośrednimi; są nimi zarówno urzędowe spisy wydawnictw⁵², jak i spisy oraz katalogi wydawane dla celów, raczej komercyjnych, reklamowych czy też kolportażowych⁵³. Niektóre dane uzyskano z katalogów bibliotecznych⁵⁴, a częściowo także z opracowań bibliograficznych, szczególnie jeżeli chodzi o żydowską prasę robotniczą⁵⁵.

Na ogół przedstawione dane można uważać za ścisłe, ponieważ sam fakt umieszczania konkretnej pozycji w komercyjnym katalogu świadczy niewątpliwie o jej istnieniu w tym okresie. Ścisłe również są podawane lata wydawnicze oraz nazwy instytucji wydawniczych i redaktorów, ponieważ dane pochodziły od zainteresowanych gazet i czasopism. Wątpliwości może budzić jedynie wysokość nakładów, niekiedy prawdopodobnie dla celów reklamowych wyolbrzymianych. W celu uzyskania możliwie najwierniejszej informacji zebrane dane konfrontowano ze wszystkimi dostępnymi w toku pracy źródłami (zob. Aneks).

ANEKS

SPIS GAZET I CZASOPISM ŻYDOWSKICH WYDAWANYCH W POLSCE W 1939 ROKU

DZIENNIKI

Warszawa

- | | | | |
|---------------------------------------|---|---------------------------|----------------------|
| 1. „Hajnt” („Dziś” - j) ⁵⁶ | 1908 ⁵⁷ narod. niezal. ⁵⁸ | A. Goldberg ⁵⁹ | 45 000 ⁶⁰ |
| 2. „Moment” („Chwila” - j) | 1910 bezpart. | N. Pryłucki | 40 000 |

⁵² „Urzędowy Wykaz Druków wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej” nr 1—34, Warszawa 1939.

⁵³ T. Pietraszek, *Spis gazet i czasopism R. P.*, Warszawa 1939; F. Krajna, *Katalog prasowy PARA*, Poznań 1938—1939; *Katalog prasowy polskiej i obcej Polskiej Agencji Telegraficznej*, Warszawa 1935/36; *Informator prasowy 1938/39*, wyd. miesięcznika „Prasa”, Warszawa 1938.

⁵⁴ Między innymi Biblioteka Żydowskiego Instytutu Historycznego, Biblioteka Publiczna, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego — wszystkie w Warszawie.

⁵⁵ I. Szajn, *op. cit.*

⁵⁶ W nawiasie podaje się nazwę w przekładzie polskim. Literami określa się: j — jidisz, p — polski, h — hebrajski, n — niemiecki.

⁵⁷ Rok założenia.

| | | | |
|--|------------------|--|--------|
| 3. „Hajntige Najes” („Dzisiejsze Nowiny” - j) (wyd. popoł. „Hajntu”) | 1928 | A. Pietruszka | 60 000 |
| 4. „Dos Jidisze Togblat” („Dziennik Żydowski” - j) | 1928 bezpart | S. Rotsztein | 30 000 |
| 5. „Dos Naje Wort” („Nasze Słowo” - j) | 1935 syjon. | J. Hellermann | 18 000 |
| 6. „Naje Fólkscajtung” („Nowa Gazeta Ludowa” - - j) | 1924 soc. Bund. | H. Erlich | 45 000 |
| 7. „Unzer Express” („Nasz Express” - j) | 1927 | L. Kahan | 40 000 |
| 8. „Warszawer Radio”(j) (popoł. „Momentu”) | 1924 bezpart. | N. Prylucky | 47 000 |
| 9. „Nasz Przegląd” (p) | 1923 niezależny | J. Appenzlak, N. Szwalbe S. Wagman | 45 000 |
| 10. „Nowy Głos” (p) | 1937 żyd. narod. | | |
| 11. „5 Rano” (p) | 1930 informac. | S. Świsłocki | 30 000 |
| K r a k ó w | | | |
| 12. „Nowy Dziennik” (p) | 1918 | M. Kaufer | 18 000 |
| L w ó w | | | |
| 13. „Der Tug” („Dzień” - j) | | M. Demb | |
| 14. „Najer Morgen” („Nowe Jutro” - j) | 1926 | A. Insler | 10 000 |
| 15. „Chwila” (p) (2 x dzien.) | 1919 | H. Hoscheles | 35 000 |
| Ł ó d ź | | | |
| 16. Łodzier Tageblat” („Dziennik Łódzki” - j) | 1908 nar. | J. Lewi | 5 000 |
| 17. „Najer Fólksblat” („Nowy Dziennik Ludo- wy” - j) | 1921 bezpart. | Ch. Brzustowski | 12 000 |
| W i l n o | | | |
| 18. „Cajt” („Czas” - j) | 1919 kupieckie | Ch. Lewin | 6 000 |
| 19. „Der Wilner Express” („Express Wileński” - j) | 1934 | J. Pac | 4 500 |
| 20. „Owent Kurier” („Kurier Wieczorny” - j) | 1924 bezpart. | J. Grocheński | 12 000 |

⁵⁸ Określenie przynależności partyjnej podaje się według samookreślenia się wydawców lub podtytułu gazety i czasopisma.

⁵⁹ Redaktor.

⁶⁰ Nakłady podaje się według komercyjnych katalogów prasowych.

- | | | | |
|---|------|-----------|--------|
| 21. „Unzer Tog” („Nasz Dzień” - j) | 1937 | Z. Rojlin | 15 000 |
| 22. „Wilner Radio” („Wileńskie Radio” - j) | 1929 | A. Ałk | 4 500 |

Białystok

- | | | | |
|---|---------------|---------------|-------|
| 23. „Gut Morgen” („Dzień Dobry” - j) | 1930 bezpart. | | |
| 24. „Naje Białystoker Cajtung” („Nowa Gazeta Białostoc- ka” - j) | 1933 | A. Ginsburg | 4 500 |
| 25. „Unzer Białystoker Express” („Nasz Białostocki Express” - j) | 1930 bezpart. | O. Trzonowicz | 2 400 |
| 26. „Unzer Leben” („Nasze Życie” - j) | 1919 bezpart. | P. Kapłan | |

Grodno

- | | | | |
|---|---------------|---------------|-------|
| 27. „Grodner Kurier” („Kurier Grodzieński” - j) | 1932 bezpart. | D. Berezowski | 4 000 |
| 28. „Grodner Leben” („Grodzieńskie Życie” - j) | | S. Gerber | |
| 29. „Grodner Moment” („Grodzieńska Chwi- la” - j) | 1924 bezpart. | D. Berezowski | 5 500 |

Częstochowa

- | | | | |
|--|---------------|-----------|-------|
| 30. „Unzer Czenstochower Express” („Nasz Express Częstochowski” - j) | 1932 bezpart. | B. Bocian | 3 000 |
|--|---------------|-----------|-------|

Sosnowiec

- | | | | |
|---|--|--------------|--|
| 31. „Zagłęmbier Szlezysze Folksblat” („Gazeta Ludowa Zagłębia Ślą- ska” - j) | | A. Symchower | |
|---|--|--------------|--|

Lublin

- | | | | |
|--|------|----------|-------|
| 32. „Lublinter Tugblat” („Dziennik Lubelski” - j) | 1917 | H. Kohen | 1 500 |
|--|------|----------|-------|

Brześć n/Bugiem

- | | | | |
|--|---------------|---------|-------|
| 33. „Poleser Najes” („Nowiny Poleskie” - j) | 1934 bezpart. | Drachte | 2 000 |
|--|---------------|---------|-------|

Równe

- | | | | |
|--|------|------------|-------|
| 34. „Wołyner Jidiszer Kurier” („Wołyński Kurier Ży- dowski” - j) | 1931 | M. Markuze | 3 000 |
|--|------|------------|-------|

TYGODNIKI

Warszawa

| | | | |
|---|-------------------|----------------|--------|
| 35. „Arbeter Cajtung” („Gazeta Robotnicza” - j) | 1926 Poalej-Syjon | Sz. Sagan | |
| 36. „Welt Szpigel” („Zwierciadło Świata” - j) | 1938 | M. Krajkeman | |
| 37. „Literarische Bleter” („Literackie Karty” - j) | 1926 liter. | N. Majzel | 5 000 |
| 38. „Handelswelt” („Świat Handlu” - j) | 1924 | G. Wajsbarg | 10 000 |
| 39. „Sportcajtung” („Gazeta Sportowa” - j) | 1931 | I. Borensztejn | 8 000 |
| 40. „Baderech” („W Drodze” - h) | 1932 syjon. | A. Jakubowicz | 10 000 |
| 41. „Di Cijonistisze Welt” („Świat Syjonistyczny” - j) | 1937 | | 4 800 |
| 42. „Di Tat” („Czyn” - j) dwutyg. | | M. Jelin | 14 000 |
| 43. „Ster” (p) | 1937 | M. Kleinbaum | |
| 44. „Der Pajac” (j) | humoryst. | | |
| 45. „Trybuna Akademicka” (p) | 1936 | S. Perla | |
| 46. „Idisze Emigracjen Cajtung” („Żydowska Gazeta Emigracyjna” - j) | | A. Horenblas | |

Kraków

| | | | |
|---|------------|---------------|-------|
| 47. „Di Post” („Poczta” - j) | 1937 | M. Blecher | 5 000 |
| 48. „Przegląd Kupiecki” (p) | 1917 | J. Himmelbau | 900 |
| 49. „Diwrej Akiba” - h („Słowa Akiby”) | 1933 harc. | J. Ohrenstein | |

Tarnów

| | | | |
|-----------------------------|-------------|-------------|--|
| 50. „Tygodnik Żydowski” (p) | 1928 syjon. | S. Goldberg | |
|-----------------------------|-------------|-------------|--|

Lwów

| | | | |
|---|-------------------|----------------|--------|
| 51. „Di Cijonistisze Woch” („Tydzień Syjonistyczny” - j) | 1933 | A. Stupp | 6 600 |
| 52. „Dos Fraje Wort” („Wolne Słowo” - j) | 1931 poal. syjon. | E. Bienenstein | 6 000 |
| 53. „Foik und Arbajt” „Naród i Praca” - j) | 1936 dem. syjon. | I. Fajgenbaum | 3 000 |
| 54. „Jidisze Bleter” („Żydowskie Karty” - j) | 1935 | M. Gelernter | 3 500 |
| 55. „Kontratak” (p) | | A. Kurman | 5 000 |
| 56. „Nasza Opinia” (p) | 1931 | A. Insler | 12 000 |
| 57. „Przegląd Społeczny” (p) | 1927 | J. Kohn | 1 500 |

Piotrków Trybunalski

58. „Unzer Cajtung” 1924 społ. lit. A. E. Rozentel 2 500
 („Nasza Gazeta” - j)

Tomaszów Mazowiecki

59. „Tomaszower Wochen- N. Goldkranc 1 300
 blat” („Tygodnik Toma-
 szowski” - j)
 60. „Tomaszower Wort” 1930 lok. B. Kurc 1 200
 („Tomaszowskie
 Słowo” - j)

Wieluń

61. „Wieluner Cajtung” 1934 M. Mendlewer 1 000
 („Gazeta Wieluńska” - j)

Wilno

62. „Dos Wort” 1924 ortod. M. Korelic 5 000
 („Słowo” - j)
 63. „Szulfrajnt” ortod. S. Bastomski
 („Przyjaciel Szkoły” - j)

Grodno

64. „Unzer Wort” 1933 syjon. 600
 („Nasze Słowo” - j)

Wołkowysk

65. „Wołkowysker Leben” 1926 kupieckie M. Ł. Kapłan 3 500
 („Życie Wołkowyskie” - j)
 M. Ruczyk

Kielce

66. „Kielcer Cajtung” J. Landau
 („Gazeta Kielecka” - j)

Będzin

67. „Zagłembier Cajtung” 1911 bezp. lok. L. Szpigelman
 („Gazeta Zagłębia” - j)

Częstochowa

68. „Czenstochower Cajtung” 1914 społ. B. Bocian 5 000
 69. „Unzer Weg” 1930 syjon. 8 000
 („Nasza Droga” - j)

Ostrowiec Kielecki

70. „Ostrowcer Cajtung”
 („Gazeta Ostrowiecka” -
 - j)

Radom

71. „Radomer-Kielcer 1922 M. Herc 9 000
 Leben” („Życie

| | | | |
|---|---------------|----------------|-------|
| Radomsko-Kieleckie" - j) | 1936 | komitet | 2 200 |
| 72. „Trybuna” (p) | | | |
| Lublin | | | |
| 73. „Lubliner Sztyme” („Głos Lubelski” - j) | 1927 soc. | B. Nissenbaum | 800 |
| Biała Podlaska | | | |
| 74. „Bialer Wochenblatt” („Bialski Tygodnik” - j) | 1934 | Ch. D. Miodek | 1 000 |
| Chełm Lubelski | | | |
| 75. „Chelmer Sztyme” („Głos Chełmski” - j) | | Sz. Wajnsztajn | 1 500 |
| Międzyrzec Podlaski | | | |
| 76. „Podlasier Cajtung” („Gazeta Podlaska” - j) | | M. Feldman | 600 |
| Siedlce | | | |
| 77. „Siedlcer Wochenblat” („Tygodnik Siedlecki” - j) | dem. | U. Liwerant | 1 200 |
| Zamość | | | |
| 78. „Zamoszczer Sztyme” („Głos Zamościa” - j) | 1928 | I. Goldgraber | 1 200 |
| Baranowicze | | | |
| 79. „Baranowiczter Woch” („Tydzień Baranowic- ki - j) | 1930 bezpart. | Małachowski | 600 |
| 80. „Baranowiczter Kurier” („Kurier Baranowic- ki” - j) | | S. Izrael | |
| 81. „Dos Fraje Wort” („Wolne Słowo” - j) | 1934 dem. | Kagan | 1 000 |
| Lida | | | |
| 82. „Lider Folks Frajnt” („Lidzki Przyjaciół Ludu” - j) | 1937 | J. Albirt | |
| Nowogródek | | | |
| 83. „Nowogródek Woch” („Tydzień Nowogródz- ki” - j) | 1935 | H. Janowski | |
| Słonim | | | |
| 84. „Słonimer Wort” („Słonimskie Słowo” - j) | 1926 ortod. | M. Jejrusz | 600 |

Pińsk

- | | | | |
|--|---------------|----------|-------|
| 85. „Dos Naje Pinsker Wort” („Nasze Słowo Pińskie” - j) | 1929 bezpart. | Drachle | 2 000 |
| 86. „Pinsker Sztyme” („Głos Pińska” - j) | 1926 bezpart. | M. Bulin | 1 500 |

Prużana

- | | | | |
|---|---------------------|------------|-------|
| 87. „Prużaner Leben” („Życie Prużany” - j) | 1931 | G. Uryński | |
| 88. „Prużaner Sztyme” („Głos Prużany” - j) | 1932 niezal.-syjon. | A. Bruskin | 1 000 |

Gdynia

- | | | | |
|-----------------------------|------|----------|-------|
| 89. „Przegląd Zachodni” (p) | 1936 | S. Druck | 2 200 |
|-----------------------------|------|----------|-------|

Włocławek

- | | | | |
|--|------|-----------------|-----|
| 90. „Włocławker Sztyme” („Głos Włocławka” - j) | 1931 | A. Lichtenstein | 500 |
| 91. „Włocławker Wort” („Włocławskie Słowo” - j) | | | |

Kalisz

- | | | | |
|---|---------------|---------------|-------|
| 92. „Dos Naje Leben” („Nowe Życie” - j) | 1927 bezpart. | J. Mamelok | 1 500 |
| 93. „Kaliszer Woch” („Kaliskie Życie” - j) | 1930 syjon. | M. Abramowicz | |

Stanisławów

- | | | | |
|----------------------------------|------|---------------|-------|
| 94. „Słowo” (p) | 1935 | A. Halpern | 750 |
| 95. „Di Woch” („Tydzień” - j) | 1934 | J. Schlechter | 2 000 |

Kołomyja

- | | | | |
|--|--------|----------|-------|
| 96. „Folksblat” („Gazeta Ludowa” - j) | 1933 | K. Gugik | 1 250 |
| 87. „Nasz Głos” (p) | syjon. | M. Lachs | 500 |

Bielsko

- | | | | |
|--|------|----------------|-------|
| 98. „Jüdische Wochenpost” („Tygodnik Żydowski” - n) | 1934 | R. W. Kornfeld | 1 200 |
| 99. Jüdisches Volksblatt” (pn) („Żydowska Gazeta Ludowa”) | 1925 | P. Braff | 1 000 |

Dubno

- | | | | |
|---|------|-----------|-------|
| 100. „Polsko-Żydowski Tygodnik Kresów Wschodnich” (p—j) | 1934 | A. Kahane | 1 200 |
|---|------|-----------|-------|

| | | | | |
|-----------------------------------|--|---------------|---------------|-------|
| 101. | „Wołyner Cajtung” („Gazeta Wołyńska” - j) | 1935 | J. Rabinowicz | |
| K o w e l | | | | |
| 102. | „Kowler Sztyme” („Głos Kowla” - j) | 1927 dem. | J. Burak | 1 200 |
| K r z e m i e n i e c | | | | |
| 103. | „Kremienicer Leben” („Życie Krzemieniec- kie” - j) | | J. Burd | 300 |
| Ł u c k | | | | |
| 104. | „Wołyner Presse” („Prasa Wołyńska” - j) | 1928 bezpart. | Sz. Chazan | 1 300 |
| G ł ę b o k i e | | | | |
| 105. | „Głuboker Sztyme” („Głos Głębokiego” - j) | | S. Zalcman | |
| R ó w n e | | | | |
| 106. | „Wołyner Najes” („Nowiny Wołyńskie” - j) | 1937 | J. Burd | 5 000 |
| W o l n e m i a s t o G d a ń s k | | | | |
| 107. | „Danziger Echo” („Echo Gdańskie” - n.) | 1934 | T. Loevy | |

INNE PERIODYKI

| | | | | |
|-----------------|---|-----------------------|--------------|--------|
| W a r s z a w a | | | | |
| 108. | „Di Panorame” („Panorama” - j) | n. ⁶¹ 1937 | I. Szklarz | 10 000 |
| 109. | „Bycher Najes” („Nowiny Książkowe”) | m. 1926 liter. | M. Bergman | |
| 110. | „Filmcajtung” („Gazeta Filmowa” - j) | m. filmowe | | |
| 111. | „Dos Wirtszafliche Leben” („Życie Gospodarcze” - j) | 1934 ekonom. m. | | 1 000 |
| 112. | „Gazeta Gospodarcza — Wirtschafts Cajtung” (j-q) | ekonom. m. | D. Warsz | |
| 113. | „Przegląd Handlowy” (p) d. | 1927 ekonom. d. | M. Zajdenman | 5 000 |
| 114. | „Unzer Handelsleben” („Nasze Życie Handlo- we” - j) | m. 1937 ekonom. | M. Rozenberg | 3 000 |

⁶¹ Oznaczenia: d. — dwutygodnik, m. — miesięcznik, n. — nieperiodyczny.

- | | | | | | | |
|------|--|----|--------------------|--|-------------------|-------|
| 115. | „Handwerker und Industri Cajtung” („Gazeta Rzemieślnicza i przemysłowa” - j) | | rzemieśl. | | | |
| 116. | „Wirtschafts Blat” („Gazeta Gospodarcza” - j) | m. | ekonom. | | | |
| 117. | „Palestyna i Bliski Wschód” (p) | m. | 1932 handl. | | P. Wasserman | |
| 118. | „Forojs” („Naprzód” - j) | d. | 1937 | | A. Blum | |
| 119. | „Heatid” („Przyszłość” - h) | d. | harcerskie | | T. Berman | |
| 120. | „Haszomer Hacair” (h) | d. | 1927 harcerskie | | T. Berman | 4 000 |
| 121. | „Jugend Weker” („Pobudka Młodzieży” - j) | d. | | | L. Blit | |
| 122. | „Blau Wajs” („Niebiesko-Białe” - j) | d. | 1934 syjon. społ. | | E. S. Fryszberg | 2 500 |
| 123. | „Unzer Welt” („Nasz Świat” - j) | d. | społ. polit. | | J. Klarman | |
| 124. | „Folkshilf” („Pomoc Ludowa” - j) | m. | 1930 kasa bezproc. | | H. Helfand | 2 000 |
| 125. | „Ruch Spółdzielczy” (p) | m. | | | J. Jaszufski | |
| 126. | „Der Druker Arbeter” („Robotnik Drukarski” - j) | m. | 1926 związk. | | Ch. Dawidowicz | 2 000 |
| 127. | „Der Sznajder” („Krawiec” - j) | m. | związkowe | | A. Goldberg | |
| 128. | „Głos Gminy Żydowskiej” (p) | m. | 1937 | | P. Wasserman | |
| 129. | „Socjale Medycyn” („Medycyna Socjalna” - j) | m. | Tow. Ochr. Zdr. | | L. Wulman | |
| 130. | „Dos Kind” („Dziecko” - j) | m. | 1924 pedagog. | | B. Kozłowski | 1 000 |
| 131. | „Naje Sztyme” („Nowy Głos” - j) | m. | | | | |
| 132. | „Dos Naje Ruf” („Nowe Zawołanie”) | m. | | | | |
| 133. | „Unzer Cajt” („Nasz Czas” - j) | m. | 1927 Bund | | | |
| 134. | „Agudas Izrael” (j) | m. | reldig. | | | |
| 135. | „Der Ruf” („Zawołanie” - j) | m. | | | H. Mendelsund | |
| 136. | „Hamakabi” (j) | n. | sport. | | A. Aleksandrowicz | |
| 137. | „Olami” („Mój Świat” - h) | d. | | | Rozenhek | |
| 138. | „Im Kamf” („W walce” - j) | m. | | | K. Seifer | |
| 139. | „Unzere Jedyot” („Nasze Wiadomości” - j) | | | | | |

| | | | | | |
|------|---|----|--------|--------------------------------|----------------------|
| 140. | „Jerozolima Wyzwolo- lona” (p) | d. | syjon. | A. Pfeper | |
| 141. | „Sztandar Rabinicz- ny” (p) | n. | relig. | | |
| 142. | „Dos Wort” Białystok dwumies. („Słowo” - j) | | | | |
| 143. | „Łomżer Sztyme” („Głos Łomżyński”) | m. | 1921 | A. Domowicz | |
| 144. | „Nasza Jutrzenka” (p) | m. | 1921 | młodz. Lwów | D. Berlas 3 000 |
| 145. | „Roinik Żydowski” (p/j) | m. | 1933 | roln. Lwów | J. Silberstein 2 000 |
| 146. | „Platforma” (p) | m. | | Lwów | |
| 147. | „Promień” (p) | d. | | Rzeszów | |
| 148. | „Jidiszer Arbajter Sztyme” („Żydowski Głos Robotniczy” - j) | d. | | zw. rel. Łódź | M. Cederbaum |
| 149. | „Klangen” („Odgłosy” - j) | d. | | Łódź | |
| 150. | „Wirtszafftliche Try- bune” („Trybuna Go- spodarcza” - j) | | | Łódź | Sz. Frenkiel |
| 151. | „Głos Makabi” (p) | m. | | Łódź | |
| 152. | „Di Jidisze Sztyme” („Głos Żydowski” - j) | d. | 1935 | Piotrków Trybunalski | Sz. Szattan |
| 153. | „Chad Ness” („Niezwykły cud (h) | m. | 1937 | młodz. narod. Stanisławów | I. Kranzman 1 000 |
| 154. | „Sztegn” („Szlaki” - j) | m. | 1932 | liter. Stanisła- wów | M. Tabak 1 000 |
| 155. | „Slezysze Prese” („Prasa Śląska” - j) | d. | 1934 | Bielsko | M. Langer 5 000 |
| 156. | „Der Chawer” („Towarzysz” - j) | m. | | dla dzieci Wilno | S. Bastomski |
| 157. | „Grininke Bejmelech” („Zielone Drzewka” - j) | d. | 1914 | dla dzieci Wilno | S. Bastomski |
| 158. | „Di Jidisze Ekonomik” („Żydowska Ekonomi- ka” - j) | n. | | wyd. Żyd. Inst. Nauk. Wilno | |
| 159. | „Folksgezund” („Zdrowie Ludu” - j) | m. | 1923 | TOZ Wilno | Kolegium 15 000 |
| 160. | „Słowo Pokuckie” (p) | | | | Kołomyja |